











chwalili wystąpić z petycją do rządów austriackiego i węgierskiego, aby przy odnowieniu traktatów z Rosją zniesiono cło na książki polskie, wywożone do Rosji, lub też przywrócono stan dawniejszy.

— Kom. przeciw dż. ogłasza w „Praw. Wiestn.“ co następuje: W general-gubernat. nadamurskim od d. 26 września (12 października) do d. 4 (17) października zauważono zasłabnięcia choleryczne: w Błagowieszczeńsku 3 przypadki, w Chabarowsku—16, we Władywostoku—5, w Nikołajewsku—2 i w Nikolsku-Usuryjskim—6, ogółem 32. W obwodzie kwantuńskim, w mieście Port-Arthurze od d. 26 września (9 października) do d. 6 (19) października wykryto 5, w Dalnym w tymże czasie—1.

W Odesie od d. 29 września (12 października) były 2 przypadki zasłabnięć podejrzanym z objawami dżumy. Ogółem, od początku zasłabnięć, było 47 przypadków, w maju i czerwcu po 1, w lipcu i sierpniu—11, we wrześniu—26.

— Odłożona skutkiem choroby procesja koronacyjna króla Edwarda VII odbyła się w sobotę przy asystencji wielotysięcznych tłumów, opasujących ulicę gęstymi szpalarami. Na trybunie hrabstwa Trafalgar Square siedzieli: Botta, Dewet i Delarey. Król wyglądał wybornie.

— Lord Cronborne w odpowiedzi na interpelację irlandczyka O'Kellego oświadczył w izbie gmin parlamentu angielskiego, że polityka utrzymania status-quo na morzu Śródziemnym odnosi się także do morza Adriatyckiego.

— Dzienniki półrządowe zaprzeczają pogłosce o ustąpieniu hr. Bülowa kanclerza rzeszy.

— Podsekretarz stanu Cranborne oświadczył w izbie gmin parlamentu angielskiego, że istnieje tajna umowa pomiędzy Anglią i Portugalią w przedmiocie posiadłości portugalskich w Afryce Południowej, lecz rząd w obecnej chwili nie może udzielić żadnych szczegółów.

— W sferach rządowych Stanów Zjednoczonych wywołało silną sensację oświadczenie gazety „San“, jakoby pomiędzy rzeszopolitami Chili, Kolumbią i Ekwadorem stanęła umowa, wymierzona przeciw Stanom Zjednoczonym. W doświadczeniu do skutku tej umowy współdziałały Brazylia i Argentyna.

— Wczoraj w New-Yorku ogłoszony został wyrok w sprawie bezrobocia górników. Szczegółów brak.

— Dyrektor oddziału kryminalnego policji paryskiej Cochefert złożony został z urzędu, jako oskarżony, że rodzinie Humbertów dopomógł do ucieczki.

— W Paryżu postanowiono aresztować dyrektora wielkiego dziennika politycznego, oskarżonego o szantaż na skutek skargi ambasadora niemieckiego, który pod pretekstem ofiary dobroczynnej złożył 50,000 fr., w celu, aby dziennik ten przemilczał o pewnej awanturze delikatnej natury. Żądania dyrektora wciąż się powiększały i zniewoliły ambasadora do skargi.

### Jubileusz Konopnickiej we Lwowie.

Wczoraj odbył się we Lwowie uroczysty obchód jubileuszu pieśniarki naszej Maryi Konopnickiej i pod każdym względem wypadł świetnie, a różnił się od krakowskiego powagą i harmonią, widoczną w całym programie.

Na długo przed godziną 11-ą przed południem plac przed teatrem zajęły tłumy publiczności. Punktualnie o wpół do 12-ej przybyła Konopnicka ubrana w białą suknię. Powitał ją w przedsiönku teatru prezydent miasta Godzimir Małachowski wspaniałym bukietem w ręku i orkiestra „Harmonii“. Licznie zgromadzona publiczność była w strojach balowych. Na powitanie poetki-jubilatki powstała z miejsc i przyjęła ją gromkimi: „Niech żyje!“. Wśród publiczności byli obecni: namiestnik hr. Piniński, marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki, b. minister Filip Zaleski i liczni dygnitarze.

Delegacje i stowarzyszenia ze sztandarami umieściły się na scenie.

Powitał jubilatkę prezydent miasta Godzimir Małachowski w pięknej przemowie, wypowiedzianej z właściwą mu swadą oratorską.

Następnie składali życzenia rektorowie uniwersytetu, politechniki i akademii rolniczej,

a poeta Kasprowicz w pięknej przemowie podniósł zasługi jubilatki.

W imieniu kobiet przemawiała Anna Neuman. Dr. Wojciech Kętrzyński i Władysław Bełza złożyli wspaniałe wieniec od zakładu narodowego im. Ossolińskich.

Z kolei przedstawiały się liczne deputacje, wśród których wyróżniała się deputacja południowo-słowiańska, prowadzona przez Jana Grzegorzewskiego. Powitano ją hucznie oklaskami. Konopnicka była niezmiernie wzruszona.

Wreszcie imieniem „Besedy“ czeskiej powitał poetkę dr. Kuczera, kończąc piękną i silnie odczuta swą przemowę okrzykiem: „Na zdar!“

Uroczystość w teatrze zakończyły śpiewy chóralne, wykonane przez chóry teatralne przy akompaniamencie orkiestr teatralnej i towarzystwa muzycznego, które wykonały kantatę Niewiadomskiego do słów Neumanowej. Pani Irena Solska wypowiedziała wyjątki z „Pana Balcera“. Borkowski i Bohossówna odśpiewali pieśni Niewiadomskiego, Galla i Bersona do słów jubilatki.

Porządek panował wzorowy.

Raut w Kole literackim wypadł świetnie. Konopnicką, która weszła na salę w towarzystwie córki i artystki-malarki, powitano gromkimi okrzykami: „Niech żyje!“ Prezes Koła dr. Wereszczyński wręczył jubilatce dyplom honorowy na członka Koła. Modrzejewska wypowiedziała „Dzwony“ i „Chłopskie serce“.

W sali „Sokołów“, gdzie ją przyjmowano po południu, Konopnicka improwizowała.

## Z WARSZAWY.

— W kilku pismach warszawskich ukazała się pogłoska jakoby rozpoczęły się układy co do złączenia tow. muzycznego z Filharmonią. Tymczasem rokowania te dotyczyły kwestji wynajmu sali Filharmonii i osłabienia szkodliwych następstw spółzawodnictwa w urządzanych koncertach przez obie instytucje.

— Zarząd akcyzy gub. warszawskiej zastosował nowy system chemicznego próbowania różnego rodzaju naczyń szklanego, dostarczającego na potrzeby monopolu.

— Dnia 26-go października minęło sto lat, kiedy w tym dniu 1802 roku mieszkańcy Warszawy zdziwieni i przestraszeni zostali podziemnym hukiem, jakby echem licznych wystrzałów armatnich. Było to lekkie trzęsienie ziemi idące ze Lwowa ku północy.

— W sobotę firma „Jan Wróblewski“, wyrabiająca pierniki i woskowe wyroby obchodziła stułetni jubileusz swego istnienia. Dzisiejszy przedstawiciel firmy p. Jan Wróblewski złożył z tej okazji hojne ofiary dla kilku instytucji społecznych.

— W miesiącu lipcu na ul. Tłomackiej, w mieszkaniu urzędnika akcyzy Federowicza, dokonano celem rabunku zabójstwa staruszki kucharki i zbrodniarz pozostał był niewykrytym. Otóż obecnie, jak pisze „Warsz. Dn.“, zabójca się znalazł. Jest nim niejaki Teodor Maniecki, zatrzymany w majątku pani Gołakowskiej w powiecie wierchniednieprowskim, gub. jekaterynowosławskiej. Wydał Manieckiego niejaki Antonow, wspólnik organizowanego przez M. napadu na majątek pani G. Tenże Antonow wyznał, że M. opowiadał mu o dokonaniu przez siebie zabójstwa staruszki kucharki urzędnika akcyzy w Warszawie, z którą się poznał przez strażnika ziemskiego Dobrowolskiego. Maniecki przyznał się do zbrodni i znajduje się obecnie w Warszawie pod kluczem. Antonow opowiada też o innym zabójstwie, dokonaniu przez M., mianowicie w Krakowie na osobie swej kochanki żydówki,

którą był dawniej w Warszawie umieścił na służbie u bogatych żydów w zamiarze okradzenia ich z jej pomocą. Bojąc się wykrycia swego zamiaru, M. wywiózł kochankę do Krakowa i tam ją zabił w jakimś ogrodzie.

## Telegramy.

(Od naszych korespondentów).

**Petersburg**, 26 października. Minister spraw wewnętrznych, wyjeżdżając do Krymu, oddał zarząd spraw bieżących senatorowi Durnowowi.

**Wrocław**, 26 października. „Schlesische Zeitung“ donosi, że we wszystkich kopalniach w Westfalii i Nadrenii będzie wolno zatrudniać tylko takich robotników, którzy dostatecznie władają językiem niemieckim. Powód do niniejszego rozporządzenia miały dać liczne nieszczęśliwe wypadki, pochodzące stąd, że robotnicy, nie rozumiejąc przepisów ochronnych, wydanych w języku niemieckim, bardzo często nie zważali na grożące im nieszczęście i w ten sposób niejako dobrowolnie je na siebie ściągali.

**Sofia**, 26 października. Rząd zaprzecza pogłoskom o mobilizacji nowych oddziałów wojskowych. Żadnej noty Porcie rząd bułgarski nie przedstawiał, starał się tylko o pozwolenie na powrót emigrantów macedońskich do ojczyzny. Przewodniczący komitetu macedońskiego Michajłowski wyjechał zwiedzić stolicę europejskie.

**Aden**, 26 października. Dnia 6 b. m. w kraju Somalisów na oddział angielski w gęstych zaroślach napadł nieprzyjaciel. Anglicy stawili zacięty opór, wskutek jednak zamieszania w obozie, nieprzyjaciel przerwał linię bojową angielską i zdobył jedno działo. Wreszcie pułkownik Swayne odparł nieprzyjaciela, który pozostawił na placu 62 zabitych. Straty angielskie wynoszą 70 zabitych, 100 rannych.

**Londyn**, 26 października. W czasie wczorajszego objazdu miasta przez parę królewską zawaliła się trybuna. Wiele osób odniosło rany. Na wieży w ratuszu wybuchł po bankiecie pożar, został jednak wkrótce ugaszony.

## ELEGANCKIE I TRWAŁE

# Obuwie

poleca sklep pod firmą

## A. PILISCH

Piotrkowska 109.

### LISTA PRZYJEZDNYCH.

HOTEL VICTORIA. Winkler, Wojdałowicz, Warszawski, Grubert, Lillenthal z Warszawy — Podciechowska, Jakubowski z Sieradza — Radoszewski, Szwajcer, Skarzyński z Łasku.

HOTEL VICTORIA. Simonberg, Mosdorf, Swierzewski z Warszawy — Sattler z Schwenfurdu — Roclicki z Kalisza — Erpf z Berlina.

GRAND HOTEL. Makarewicz z Petersburga — Waberski, Kessel, Schperber z Warszawy — Aleksander z Berlina — Bode z Hanoweru.

## Dom handlowy

# Ł. J. BORKOWSKI

otworzył w dniu 1 października 1902 r. w Łodzi, przy ul.

WĘGLOWEJ № 9,

## Skład węgla kamiennych

oraz biuro sprzedaży żelaza, blach, rur kutych, belek żelaznych i cementu.





**SANATOGEN**

**SANATOGEN**

Środek wzmacniający siły i nerwy dla wzrosłych i dzieci.

Sprzedaż w aptekach i aptecznych magazynach.

Broszury bezpłatnie.

K. I. Kressling,  
S. Petersburg.

Prawdziwy tylko w rosyjskiem opakowaniu.

**M. Sprzączkowski** **Łódź,**  
Piotrkowska 54  
róg Dzielnej

**Hurtowy i Detaliczny**

**SKŁAD WIN,**

oraz Główny Skład Herbaty, firmy

**Piotr Orłow**

poleca: Odstale wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie—„Vermouth“ tudzież Koniaki kuracyjne, oraz Rummy i likiery krajowe i zagraniczne.

**Wina Krymskie:** białe i czerwone od 40 kop. do 1 rubla za butelkę. **Miody staropolskie** od 60 kop. do 10 rb. za butelkę.

**KAWIOR ASTRACHAŃSKI** 171--r--106

gruboziarnisty bez soli, oraz wszelkie towary w zakresie kolonialny i delikatesów wchodzące. **Cukier** po cenach stałych fabrycznych.

**Chemiczna Pralnia, Farbiarnia i Sztuczna Cerownia**

**J. THOMASA**

ulica Piotrkowska № 79 i Spacerowa № 30

830-r-74 pod kierunkiem pierwszorzędnego specjalisty.

Przyjmuje do prania i farbowania: garderobę męską i damską, plusze, jedwabie, aksamity, firanki białe i kolorowe, koronki, portyery itd. Czyści i farbuje bez potrzeby prania garderoby. Dekatyzacja materiałów dla panów krawców. Zupełna gwarancja trwałości kolorów. Ceny możliwie niskie.



**GEBETHNER i WOLFF**

w Warszawie

17 Krakowskie-Przedmieście 17.

Skład fortepianów, pianin i organów.

**Wynajem.** 183-50-37

Do jednej z większych szkół fabrycznych 2-klasowej, poszukuje się

**Kilku Nauczycieli**

seminarzyetów, z paroletnią praktyką, w dziedzinie których **jednego** z seminarium Warszawskiego, ewangelika, dobrze władającego niemieckim. Pensja rb. 500 rocznie, mieszkanie i opał. Oferty składać pod lit. „F. S.“ Sosnowice poste restante.

1139-9-8

**Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej**

niniejszem zawiadamia, wysyłających ładunki, że na st. Łódź dnia 1 (14) listopada 1902 roku o g. 10 rano na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej ustawy Ros. dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącach: lutym, marcu, kwietniu i maju r. b. za frachtami: st. Porchów № 5200, 5314 towar lokciowy, Kałasznikow; S. Petersburg pośp. № 4210 druki, Hoppe; Warszawa W. № 10612, 16013, 10614, 11469, 11610, 11614, 11613, 11615 wyroby tabaczne, W. Muśnicki; Warszawa W. № 11640 koszyki nowe próżne, H. Łask; Warszawa W. № 13479 taśma gumowa, J. Warszawski; Warszawa W. № 13431, 13432 gwoździe drewniane, A. Krauze; Warszawa W. № 8099 odpadki bawełniane, M. Berliński; Warszawa W. № 5244 wyroby wełniane, Barciński; Warszawa W. pośp. № 4446 wyroby żelazne, S. Hochman; Rudniki № 225 koszyki stare, Akcyjne Tow. Będziny; Noworadomsk № 261 meble gięte, Br. Tonet; Wasilkow № 594 drewny, Budusz; Równo № 5052 drażki drewniane, Bronshtein; Radom № 8893 wózek dziecienny, A. Skrzyński; Radom № 9120 meble gięte, M. Pfeffer; Warszawa miasto Nadw. № 62214 ubranie, Bronowski; Warszawa miasto Nadw. № 63045 chomonta Ziemski; Warszawa miasto Nadw. № 62203, 62204 czapki i kapelusze; Nussbaum; Warszawa miasto Nadw. № 64960 smarowidło do butów; Teodozja port № 657 wyroby muszlowe, M. Ajzenberg; Łuniniec № 280 krowie sosnowe, Sokolowski-Heinzel i Kunitzer; Wologda № 6480 kufer próżny, P. Nikitin; Ryłsk № 1043 towar wełniany Czertkow; Białystok № 8144 farba sucha; I. Sidrański; Charków miasto w pośp. № 1351 instrumenty muzyczne, Mareczek; Krzemieniec № 72005 wyroby wełniane, Dimand; Siedlce № 249616, odpadki bawełniane, Flancbaum; Wilno pośp. № 5731 palto, Naczelnik stacyi—Naczelnik st. (do zapotrzebowania); Białystok № 6049 przedza wełniana, Rozental.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku to powtórna i ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia 6/19 listopada r. b. o godzinie 10 rano.

1037-3-1

**BIURO UNGRA** w Warszawie Aleja Jerozolimka № 84  
(róg Marszałkowskiej),

stałe posiada na składzie **Meble nowe i używane.** Wielki wybór **Mahoni.** Ceny niskie.

1154-6-6

- 1) Specjalne stoły mechaniczne i biurka do maszyn do pisania.
- 2) Oryginalne biurka amerykańskie: „Derby“ z żaluzjami.
- 3) Fotele, obracające się na jednym poziomie około osi
- 4) Etażerki handlowe, nadzwyczaj praktyczne i przechylające się w tył na sprężynach.
- 5) Biblioteczki składane nader praktyczne, dające się zwiększać w miarę potrzeby.
- 6) Segregatory do przechowywania korespondencji różnych wielkości.
- 7) Mimeograf Edisona do szybkiego kopiowania 250,000 sztuk w użyciu.

1191-20-8

**polecają:**

**KRZYSZTOF BRUN I SYN**

Przedstawiciele Towarzystwa Udziałowego J. Block.

Skład artykułów specjalnych

w Hotelu „Bristol“ w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście № 42.

Zastępca na Łódź i okolice **H. S. Neumark**

Ulica św. Benedykta № 9.

Sprzedawcy na miasto poszukiwani.

**Tylko 4 ruble.**  
Komplet dzwonka elektrycznego składającego się z 1 dzwonka, 1 baterji, 2 przycisków, 200' drutu, gwoździ, taśmy i opisu.

**Tylko 10 rb.** 1127 20-14

fonograf Lira z 3 walcami Edisona, śpiewy polskie Orkiestra Namysłowskiego.

**Adam Klimkiewicz,**

WARSZAWA,

Senatorska 36.

10-3 **Dobre jabłka i gruszki** 1346  
od 2 do 5 rb. za pud, wysyła E. Janowski z ogrodów swoich. Opakowanie i przesyłka tanio. Zamawiać należy w składzie nasion „Ogrodnik Polski“, Warszawa, Mazowiecka 11.

**Nauka tańców!**

Wynuczam w kursie wszelkich dawnych i nowych tańców, przyjmuję kółka prywatne, udzielam lekcji w domu i poza domem oraz na pensjach. Co soboty

**Lekcje zbiorowe**

ulica Cegielińska № 56, parter.

**Adolf Lipiński** 1245-3-1

Dyplom. nauczyciel tańców